

BIULETYN PARAFIALNY

Św. Kierana, katolicki
Kościół w Campbeltown i Islay
Ceann Loch Chille Chiarain
12 lipca 2026



15. niedziela w czasie zwykłym

Kościół św. Kierana, Campbeltown, Kintyre

Tydzień 15 Zwykłego Czasu

Wtorek: **Msza Święta, 18:00**

Środa: adoracja i modlitwa poranna, 9:30; **Msza święta, 10:00**

Kawa i grupa dyskusyjna: 10:30

Piątek: Modlitwa poranna, 9:50; **Msza święta, 10:00**

Hymny/Muzyka na niedzielę

Procesja

449 Chwała mojej duszy, Królowi
Niebios

Ofiarowanie

511 Prosimy, weźcie nasz chleb

Muzyka komunijna

Възвеличай, о, душа моя – Pomniejszaj, o moja
Duszo

Po komunii

176 Bóstwo tutaj w ukryciu

Recesja

188 Idź, msza się kończy

W przyszły weekend:

Sobota, 18 lipca, **msza czuwania**, godz. 18:00

Niedziela, 19 lipca, **16. niedziela w czasie
zwykłym**, Msza Święta, 10:00.

*Sakrament Pojednania: sobota 17:30-17:50 lub w dowolnym terminie na
życzenie.*

Kościół Episkopalny św. Kolumby, Bridgend, Wyspa Islay

19 lipca: **Msza Święta, godz. 16:00**

Odpowiedź psalmowa

*Niektóre nasiona opadły na dobrą glebę i wydały
owoce.*

Ewangelia

Alleluja, alleluja.

*Ziarnem jest słowo Boże, Chrystus siewacz;
Wszyscy, którzy go znajdą, będą żyć wiecznie.
Alleluja.*

Antyfona Komunii

*Wróbel znajduje dom,
a jaskółka gniazduje dla swoich młodych:
przy twoich ołtarzach, o Panie zastępów, mój Królu i mój Boże.
Błogosławieni są ci, którzy mieszkają w twoim domu,
Za to, że zawsze cię chwaliłem.*

Pięć minut

Poświęć tylko pięć minut dziennie, a twoja wiara będzie się pogłębiać i rozwijać – dzień po dniu.

PONIEDZIAŁEK TYGODNIA 15

13 LIPCA 2026

Szukając proroków wśród nas

Wielu z nas ostatnio nauczyło się, jak to jest być powstrzymywanym przez chorobę, gdy koronawirus spowodował gwałtowne zatrzymanie życia, jakie znaliśmy. Błogosławiony Charlie Rodríguez Santiago, kandydat na pierwszego portorykańskiego świętego, nie mógł zdobyć wykształcenia z powodu ciężkiej choroby przewlekłej. Zmarł tego dnia w 1963 roku w wieku 44 lat – pozostawiając po sobie dziedzictwo odnowy liturgicznej w Kościele. Opowiadał się za używaniem języków narodowych i zwiększonym udziałem świeckich – co nastąpiło wkrótce po jego śmierci, wraz z reformami Soboru Watykańskiego II. Jak możesz być prorokiem nadziei i zmian w naszych własnych dniach zmagających się z chorobą?

Dzisiejsze czytania: Izajasz 1:10-17; Mateusz 10:34-11:1. *"Kto otrzyma proroka, bo jest prorokiem, otrzyma nagrodę proroka."*

WTOREK 15. TYGODNIA

14 LIPCA 2026

Pomyśl o tym

"Będę się za ciebie modlić" to regularny dowód chrześcijańskiej miłości, ale modlitwa to nie tylko proszenie. Najgłębsza modlitwa – często uznawana za zarezerwowaną dla zakonnic i mnichów – jest dostępna dla wszystkich. Kontemplacja, czyli modlitwa o jedność, to proste i intymne doświadczenie jedności między tobą a Bogiem. Taka modlitwa nie jest ani tajna, ani przeznaczona dla "specjalistów". To nie jest moda ani nowy sposób modlitwy, lecz starożytny i uwieczniony. Pomocnymi przewodnikami są m.in. ojciec Basil Pennington i ojciec Thomas Keating, ale należy uważać, by nie zastępować jej czytaniem o modlitwie kontemplacyjnej.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 7:1-9; Mateusz 11:20-24. *"Jeśli twoja wiara nie jest stanowcza, nie będziesz stanowcza!"*

ŚRODA 15. TYGODNIA

15 LIPCA 2026

Pozwól, by nic cię nie powstrzymało

Maszczenie chorych jest jednym z siedmiu sakramentów Kościoła. W swoim życiu przed Soborem Watykańskim II sakrament nazywany był namaszczeniem ostatnim i zarezerwowany na czas śmierci. Teraz kościół zaprasza wszystkich, którzy są poważnie chorzy lub

doświadczają wyzwań związanego z podeszłym wiekiem, aby otrzymali łaskę tego sakramentu. Świętowany w domu, w kościele lub placówce opieki zdrowotnej, często w obecności bliskich, ten sakrament oferuje chorym pokój, siłę i odwagę Pana, który sam znał ból ludzkiego cierpienia. Czerpią z uzdrawiającej mocy Boga i zachęcają innych do tego samego.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 10:5-7, 13-16; Mateusz 11:25-27. *"Wszystko zostało mi przekazane przez mojego Ojca."*

CZWARTEK 15. TYGODNIA

16 LIPCA 2026

Gdzie jest wola, tam jest sposób

"Błogosławieni są ci, którzy głodują i pragną sprawiedliwości," mówi Jezus w biblijnym fragmencie zwanym Błogosławieństwami, "bo oni się nasycą" (Mateusz 5:6). To ciekawe porównanie: głód i pragnienie sprawiedliwości są równie ważne, jak robienie tego samego dla prawdziwego jedzenia i picia, ale czy nie tak to wygląda? W obliczu niesprawiedliwości, czy nie pragniesz niemal fizycznie tego, czego chce Bóg? Ale jak radzisz sobie z tym rozbieżnością między tym, co powinno się dziać, a tym, co się dzieje? Pamiętaj o drugiej połowie Błogosławieństwa: Będą zadowoleni. I tu właśnie wchodzi wiara. Wierz, że wola Boga jest prawdziwa, módl się o nią i staraj się jak najlepiej ją dopuścić. Jakoś, w jakiś sposób, kiedyś, to się uda.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 26:7-9, 12, 16-19; Mateusz 11:28-30. *"Moja dusza tęskni za tobą w nocy, tak, mój duch we mnie czuwa nad tobą."*

PIĄTEK 15. TYGODNIA

17 LIPCA 2026

Przestrzegaj prawa miłości

Faryzeusze byli sektą, która między innymi wymagała ścisłej interpretacji i przestrzegania Prawa Mojżeszowego. Czasami woleli zasady i regulacje niż przemyślane rozważanie okoliczności czy szerszy obraz. Nietrudno zrozumieć dlaczego: prawo jest schludne, bezstronne, neutralne, jasne. Co więcej, gdy po prostu przestrzegamy prawa, myślenie zazwyczaj nie jest potrzebne! Jezus jednak wzywa swoich naśladowców do wyższego standardu: do miłości, która, jak słusznie zauważył arcybiskup Desmond Tutu, "jest znacznie bardziej wymagająca niż prawo." Tylko dziś zanurzymy się w "czymś większym", o czym

mówił Jezus. Zanurzymy się w miłości. Jak wyglądałby Twój dzień, gdybyś to zrobił?

Dzisiejsze czytania: Izajasz 38:1-6, 21-22, 7-8; Mateusz 12:1-8. *"Mówię ci, że coś większego niż świątynia jest tutaj."*

SOBOTA 15. TYGODNIA

18 LIPCA 2026

Niestrudzony głos sprawiedliwości

W czasach europejskiego podboju obu Ameryk rdzenni Amerykanie byli zazwyczaj uważani za dzikusów, których trzeba "podbić" i zmusić do konwersji lub odsunąć na bok. Bartolomé de Las Casas jest dziś pamiętany jako jeden z

nielicznych głosów sprzeciwiających się dominującej ideologii zarówno przywódców religijnych, jak i świeckich. Oburzony okrucieństwami kolonialnymi na Karaibach w XVI wieku, przez około 50 lat uparcie walczył o prawa ludności tubylczej, nawołując do zakończenia okrucieństw i wymuszonych konwersji. Pamiętaj o de Las Casas i spraw, by sprawiedliwość stała się centralną częścią twojego własnego świadectwa.

Dzisiejsze czytania: Micheasz 2:1-5; Mateusz 12:14-21. *"Uciskają gospodarzy i domy, ludzi i ich dziedzictwo."*

Czytania na 15. niedzielę w czasie zwykłym

Izajasz 55:10-11

Słowa Boga nigdy nie są wypowiedane na próżno, lecz robią dokładnie to, co mówią.

Psalm 65:10, 11, 12-13, 14

Obfitość Ziemi ma tylko jedną przyczynę: łaskawą wolę Boga.

List do Rzymian 8:18-23

Stworzenie jęczy pod swoim podporządkowaniem, ale pewnego dnia zostanie uwolnione, by dzielić się chwałą Boga.

Mateusz 13:1-9

Jezus mówi w przypowieściach, bo niektórzy ludzie po prostu nie mają czasu na prawdę.

Słowa na Słowie

Święty ból: Odnalezienie nadziei w jęczącym świecie

Głębokie i niespokojne jęki rozbrzmiewają w naszym współczesnym świecie. Słyszymy to w niepokoju o naszą planetę, gniewie w naszej polityce i osobistym pragnieniu sensu w naszych sercach. W świecie, który często wydaje się zepsuty, łatwo jest stracić nadzieję.

Jednak Słowo Boże, wypowiedziane przez apostoła Pawła, daje nam boską soczewkę, by dostrzec tę rzeczywistość. To uniwersalne jęczenie nie jest dźwiękiem śmierci, lecz dźwiękiem świata w trakcie porodu, wypełnionego bolesną, lecz potężną nadzieją na nowe narodziny.

Nasz ból w Bożym Planie

Święty Paweł składa śmiało i pewne oświadczenie: **"cierpienia obecnych czasów nie są warte porównywania z chwałą, która ma nam się objawić."**

To nie jest lekceważenie naszego bólu. Bóg widzi każdy nasz smutek. To prawda, która umieszcza nasze cierpienie na właściwym miejscu w Jego wiecznym planie. Nasze próby – choroba, strata i wewnętrzne zmagania – są tymczasowe. Chwała, która czeka na nas w Chrystusie, jest wieczna.

To jest katolicka cnota nadziei w działaniu. To pewne zaufanie, że Boże obietnice są prawdziwe. Gdy łączymy nasze osobiste krzyże z Krzyżem Chrystusa, nasze cierpienie przestaje być bezsensowne. Staje się odkupieńczą, niewielką częścią Jego dzieła zbawienia, i jest całkowicie przyćmiewana przez obietnicę życia wiecznego z Nim.

Świat czekający z nami

To pragnienie pełni nie jest tylko ludzkim uczuciem. Św. Paweł ujawnia głęboką tajemnicę: **"Całe stworzenie jęczało razem w bólu porodu."** Grzech Adama i Ewy nie tylko zranił ludzkość; rozbił naszą relację ze światem stworzonym, poddając go rozkładowi i daremności. Burze, rozkład i nieład, który widzimy w naturze, są echem tego pierwszego grzechu.

Ta prawda nadaje ostateczne znaczenie naszemu wezwaniu do troski o środowisko. Stworzenie nie jest przedmiotem jednorazowym, lecz współofiara grzechu, czekającą z nami na wyzwolenie. Jego przeznaczenie jest na zawsze związane z naszym. Katechizm potwierdza, że gdy my, dzieci Boże, zostaniemy w pełni odkupieni w zmartwychwstaniu, samo stworzenie zostanie chwalebnie odnowione jako **"nowe niebo i nowa ziemia"** (KK 1042-1050).

Nadzieja w nas

Najpotężniejsze, św. Paweł zapewnia nas, że nawet my, którzy mamy w sobie Ducha Świętego, wciąż jęczymy. Jeśli czujesz głęboki ból czegoś więcej, nie myśl, że twoja wiara jest słaba. To uczucie jest świętym znakiem. To sam Duch Święty w tobie, tęskniący za dopełnieniem twojego zbawienia: **zmartwychwstaniem twojego ciała.**

Żyjemy w świętym czasie "już, ale jeszcze nie". Zostaliśmy *już* zbawieni przez Chrzt, ale *jeszcze nie* doświadczamy pełni nieba. To wewnętrzne jęczenie to święte napięcie duszy, która wie, że została stworzona dla Boga, ale wciąż żyje w upadłym świecie.

Przyjmijmy więc ten święty ból. To nie jęk rozpacz, lecz jęk porodu. Stawiajmy czoła wyzwaniom naszych czasów nie ze strachem, lecz z niezachwianą nadzieją dziecka oczekującego wspaniałego świtu wiecznego Królestwa swego Ojca.

W miłości Chrystusa,
Ojciec Anthony

35 IKON Z SCENAMI Z ŻYCIA: OKNA W ŚWIĘTOŚĆ

Jak czytać ikony świętych

W bogatej tradycji Kościoła katolickiego ikony sakralne to coś więcej niż tylko piękne dekoracje. To teologia malowana w kolorze, oferująca wiernym istotne okno na boskość.

Do najpotężniejszych z tych świętych obrazów należą ikony biograficzne – dzieła sztuki opowiadające pełną historię świętego. Mocno zakorzenione w zatwierdzonych biografiach kościelnych i tradycji sakralnej, te ikony służą jako wizualne homilie. Przez wieki nauczali wiernych, oferując mistrzowską lekcję świętości, która wykracza daleko poza pisane słowo.

Wieczne Centrum

Gdy patrzysz na ikonę biograficzną, twoje oczy natychmiast przyciągają jej centrum. Tutaj stoi święty, zwrócony do przodu w rozkazującym, spokojnym pozie.

Kościół nie wymaga ziemskiego realizmu ani fotograficznej precyzji w sztuce sakralnej; zamiast tego wymaga prawdy duchowej. Centralny portret jest celowo stylizowany. Ukazuje świętego w ich uwielbionym, wiecznym stanie, skąpanym w niestworzonym świetle Boga. Ta niebiańska cisza



Theodoros Poulakis: *Święty Spyridon ze scenami z życia*. II połowa XVII wieku. Muzeum Benaki, Ateny.

nakazuje nam czcić i zaprasza do głębokiego, modlitewnego czci.

Ziemska podróż (Klejma)

Ramą tego niebiańskiego centrum stanowi ziemska podróż świętego. Główny portret otoczony jest serią mniejszych paneli, tradycyjnie nazywanych *klejmą*. Ułożone jak ramka, te panele pełnią rolę wizualnego storyboardu życia świętego.

Artysta może namalować od tuzina do ponad trzydziestu takich scen. Prowadzą wiernych chronologicznie przez drogę świętego, zazwyczaj podkreślając pięć kluczowych etapów:

- Wczesna łaska: Narodziny i dzieciństwo, podkreślające wczesne oznaki boskiego powołania świętego.
- Wielki Wybór: Osobiste zmagania, poświęcenia i ostateczna decyzja o przyjęciu woli Bożej.
- Boskie Działanie: Cuda, uzdrowienia i głębokie akty miłosierdzia.
- Ostatni Świadek: Święta śmierć lub męczeństwo, po którym następuje czcigodny pochówek.
- Niebiańska chwała: Cuda, które zdarzają się po śmierci, dowodzące trwałej mocy świętego, by wstawiać się za nami z nieba.

Gdzie czas spotyka wieczność

Najbardziej uderzającą cechą tych ikon jest kontrast między centrum a krawędziami.

Cechy	Portret centralny	Panele graniczne (Klejma)
Stan bytu	Wieczny i uwielbiony	Świecki i ziemski
Tempo	Wciąż spokojna i niezmienna	Dynamiczny, aktywny i poruszający
Skupienie	Dusza świętego spoczywa w Bogu	Działania świętego na świecie

Podczas gdy centralny święty stoi nieruchomo w wieczności, panele obramowania pełne są akcji i ziemskiego życia. Historycznie artyści pozwalali sobie na twórcze swobody w tych scenach granicznych, włączając detale ze swoich epok. Jeśli przyjrzysz się dokładnie tłom tych paneli, często znajdziesz:

1. Budynki odzwierciedlające architekturę epoki artysty.
2. Znane elementy lokalnego krajobrazu.
3. Postacie tła ubrane w stroje współczesnych artysty.

To nie jest błąd historyczny. To głębokie stwierdzenie teologiczne.

Umieszczając starożytnego świętego na tle współczesnego świata, Kościół przypomina nam, że powołanie do świętości nie tkwi w odległej przeszłości. Jest przeżywana właśnie teraz, w surowej rzeczywistości naszego codziennego życia.

Dla prawosławnego katolika patrzenie na ikonę biograficzną to podwójne zaproszenie. Jesteśmy wezwani najpierw do czczenia świętego, a potem do naśladowania go. Medytując nad scenami, które ukazują świętego w chwale, przypominamy sobie potężną prawdę: każde ludzkie życie – w tym twoje własne – ma potencjał, by dzięki Bożej łasce stać się arcydziełem boskiej miłości.

Przewodnik Boga

Relacje z Aniołami: Być bliżej naszych Strażników

Twój stały towarzysz: nauka Kościoła o aniołach stróżach

Od świtu życia aż do ostatniego tchu, każda ludzka dusza jest powierzona czujnej opiece i wstawiennictwu Anioła Stróża. Ta głęboka prawda naszej wiary nie jest jedynie pobożnym uczuciem, lecz doktryną zakorzenioną w Piśmie Świętym i potwierdzoną w całej tradycji Kościoła. Każda osoba ma unikalnego anioła, przypisanego specjalnie jako przewodnika, obrońcę i przyjaciela na drodze ku zbawieniu.

Świadectwo Pisma Świętego

Podstawą tej wiary są słowa naszego Pana Jezusa Chrystusa. W Ewangelii Mateusza Chrystus ostrzega przed wywoływaniem skandali wśród osób bezbronnych, ukazując godność, jaką posiadają w oczach nieba:

"Uważaj, żebyś nie gardził żadnym z tych maluchów; bo mówię wam, że w niebie ich anioły zawsze widzą oblicze mojego Ojca, który jest w niebie." (Mateusz 18:10)

Ten fragment jest fundamentem. Potwierdza nie tylko istnienie aniołów przypisanych jednostkom, ale także ich głęboką bliskość z Bogiem. Stoją nieustannie w Boskiej Obecności, widząc Błogosławieńską Wizję, która doskonale przygotowuje ich do misji.

To przekonanie było żywą rzeczywistością dla wczesnego Kościoła. W Dziejach apostoelskich widzimy żywy przykład tego, gdy św. Piotr zostaje cudownie uwolniony z więzienia przez "Anioła Pańskiego". Gdy przybywa do domu, gdzie wierni zgromadzili się na modlitwie, ich początkowa reakcja na tę wiadomość jest wymowna:

Rozpoznając głos Petera, w swojej radości nie otworzyła bramy, lecz wbiegła i powiedziała, że Peter stoi przy bramie. Powiedzieli jej: 'Jesteś szalona.' Ale ona upierała się, że tak jest. Powiedzieli: **'To jego anioł!'** (Dz 12:14-15)

Dla pierwszych chrześcijan istnienie osobistego anioła, który mógł działać w czyjejś sprawie, było oczywistym i natychmiastowym wyjaśnieniem. Ich wiara przyjęła jako coś oczywistego – wielu dziś zapomniało: nie idziemy sami.

Świadectwo świętych

Na przestrzeni dziejów święci dostarczali głębszego zrozumienia tego anielskiego partnerstwa poprzez własne mistyczne doświadczenia i mądrość duszpasterską.

Święta Faustina Kowalska w swoim *Dzienniku* wspomina o swoim Aniołowi Stróżu jako stałym towarzysz, zwłaszcza podczas nadprzyrodzonej wizyty w Czyśćcu. Jego obecność była źródłem wskazówek i siły. Opowiada:

"Mój Anioł Stróż nie opuścił mnie ani na chwilę... Chciałem z nimi jeszcze trochę porozmawiać, ale mój Anioł Stróż dał mi znak, żebym odszedł. Wyszliśmy przez drzwi tego więzienia cierpienia." (Dziennik, 20)

Święty Pio z Pietrelciny, mistrz życia duchowego, nieustannie zachęcał swoje duchowe dzieci do pielęgnowania relacji z aniołami. W liście udzielił tej praktycznej rady:

"Nigdy nie zapomnij o swoim Aniołowi Stróżu. Zawsze jest z tobą i pomimo twoich licznych porażek nigdy cię nie opuszcza. Ach! Dobroć naszego anioła jest po prostu nie do opisania... Ten najwierniejszy przyjaciel ochroni nas przed dalszymi niewiernościami."

Nasze anielskie partnerstwo

Dzięki ich stałej komunii z Bogiem i wyższemu intelektowi, nasi Aniołowie Stróżowie posiadają głębokie zrozumienie Bożego opatrnościowego planu. Nie są biernymi obserwatorami, lecz

aktywnymi uczestnikami naszej duchowej walki, oświeclającą nasze umysły, wzmacniającą wolę i chroniącą nas przed duchową i fizyczną krzywdą.

Ten niebiański strażnik jest właśnie przy tobie w tej chwili. Widzi twoje zmagania i cieszy się z twoich zwycięstw. Dlatego niezwykle ważne jest, aby wierni pielęgowali świadomą i świadomą relację z tym niebiańskim przyjacielem. Jest potężnym orędownikiem i godnym zaufania przewodnikiem przez zawiłości współczesnego świata.

Praktyczne sposoby pielęgnowania tej ważnej relacji – jak słuchać, rozmawiać i współpracować ze swoim Aniołem Stróżem – zostaną omówione w kolejnym artykule. Na razie pamiętaj jedno: twój Anioł, przyjaciel najbardziej wierny, stoi obok ciebie, gotów poprowadzić cię bliżej serca Bożego.

Ojciec Anthony



Dookoła świata

Czasem przegapione wiadomości

ROSJA – UKRAINA

MILIONY OFIAR

Bolesne straty w Europie Wschodniej

W tym tygodniu musimy przyjrzeć się ogromnym ludzkim kosztom czteroletniej wojny na Ukrainie. Nowy raport think tanku CSIS ujawnia, że łączna liczba ofiar – zarówno zabitych, jak i rannych – przekroczyła tragiczny kamień milowy: 2 miliony dusz.

Oto szybkie spojrzenie na druzgocące liczby:

Naród	Całkowite straty	Szacowane zgony
Rosja	1,4 miliona	450,000
Ukraina	Do 625 000	Do 150 000

(Uwaga: Rosja znacznie zaniża te liczby, podczas gdy Ukraina zachowuje je w tajemnicy. Te statystyki opierają się na szacunkach z USA i Wielkiej Brytanii.)

Za tymi danymi kryje się głęboki kryzys moralny. Każda liczba reprezentuje dziecko Boże, a jednak raczywe jest rażące lekceważenie godności ludzkiej. Aby utrzymać przewagę liczebną, Rosja aktywnie powołuje przestępców i zdesperowanych dłużników, traktując bezbronne ludzkie życie jak mięso armatnie do wymienienia.

Nie możemy po prostu przewinąć obok tych wiadomości. Sama skala tej przemocy – przy czym same ofiary rosyjskich potrwacają straty USA od czasów II wojny światowej – jest poważnym przestępstwem dla świętości życia. Módlmy się dalej gorąco o sprawiedliwy pokój i za miliony pogrążonych w żałobie rodzin, które zostały za sobą.

NIEMCY

STRZEŻ SIĘ CHIŃCZYKÓW

Kiedy nauka spotyka podstęp: moralne przebudzenie

Oto trzeźwiąca aktualizacja z najnowszego raportu niemieckiej kontrwywiadu (BfV). Groźba chińskiego szpiegostwa w naszych instytucjach naukowych to nie tylko thriller szpiegowski – to poważny kryzys etyczny rozgrywający się tuż za nami.

Wraz z Rosją i Iranem, Chiny intensywnie atakują Niemcy, by odciągnąć kluczowe badania, dążąc do globalnej dominacji technologicznej i militarnej do 2049 roku. Ale sposób, w jaki to robią, przekracza poważną granicę moralną.

BfV podkreśla kilka niepokojących taktyk:

Wykorzystywanie zaufania: Wykorzystanie naszej otwartej, współpracującej społeczności akademickiej.

Nadużywanie wolności: Wykręcanie wolności nauki – daru przeznaczonego do poszukiwania prawdy – w prawną szarą strefę dla systematycznych kradzieży.

Kompromitowanie ludzi: Wywieranie presji na chińskich naukowców, by pełnili rolę informatorów, co narusza godność ludzką przez traktowanie ludzi jedynie jako narzędzia władzy państwowej.

Jako katolicy wierzymy, że wiedza powinna służyć globalnemu dobru wspólnemu, a nie napędzać rozbudowę wojsk przez oszustwa. Gdy państwa wykorzystują wolność akademicką jako broń i wykorzystują ludzką wrażliwość, jest to bolesne przypomnienie, że postęp musi zawsze opierać się na sprawiedliwości i uczciwości. Bądźmy czujni i módlmy się o integralność naszych społeczności naukowych!

Czytamy papieża Leona



Wkroczyliśmy w tysiąclecie, w którym mamy nadać cywilizacji miłości duchowy, kulturowy, prawny, polityczny i ekonomiczny kształt.

Bracia i siostry, jak ciężar krzyża może być "łatwy" i "lekki" [por. Mt 11:30]? Z jednego powodu: ponieważ Pan niesie ją pierwszy i razem z nami wszystkimi, nigdy nie zostawiając nas samych w tym, co nas przytłacza. Jako prawdziwy Nauczyciel

Jezus bierze na siebie ludzkość zranioną przez zło, aby otoczyć ją troską. Mądrość, którą nam daje, jest więc przesłaniem zbawienia, a Jego jarzmo podnosi nas z każdego upadku. Kiedy podążamy za Chrystusem, nasza droga nie jest torturującym ascezm: to szkoła wolności, która poważnie traktuje dramat historii i zawsze rozjaśnia jego znaczenie, zwłaszcza w najciemniejszych chwilach. (...)

W niewoli Chrystus jest wyzwoleniem. Pod plagą wojny Chrystus jest nadzieją. W godzinie grzechu Chrystus jest przebaczeniem. To jest prawdziwa mądrość, ścieżka, którą chcemy podążać razem, zjednoczeni jako uczniowie w Jego imieniu.

Angelus, 5 lipca 2026.

Drodzy przyjaciele, gdy uczestniczymy w Eucharystii, jesteście zaproszeni do słuchania słowa Bożego i do karmienia przy stole Pana, gdzie On sam ofiarowuje się Ojcu. Te dwie części Mszy

Świętej – Liturgia Słowa i Liturgia Eucharystii – "sąze sobą tak ściśle powiązane, że tworzą jedynie jeden akt kultu" (Konstytucja o Świętej Liturgii *Sacrosanctum Concilium*, 56).

W odniesieniu do Słowa należy pamiętać, że nie chodzi tu jedynie o zdobycie intelektualnej wiedzy o Piśmie, lecz o przyjęcie Słowa "żywego i czynnego" (Hbr 4,12), skierowanego przez Boga do wszystkich i jednocześnie do każdej osoby osobno; Słowo, które wraz z Chlebem Eucharystycznym karmi nas i podtrzymuje, prowadzi od upadku grzechu do nowego życia w Chrystusie.

Audiencja ogólna, 24 czerwca 2026.

Drodzy przyjaciele, każdy, kto pozwoli się wciągnąć w tę dynamikę współczucia i miłosierdzia, zaczyna żyć inaczej, być obywatelem inaczej, pracować inaczej. Wtedy cywilizacja miłości może naprawdę narodzić się, ta, którą pokazali moi święci poprzednicy: Jan XXIII, Paweł VI i Jan Paweł II. Razem z wielką grupą proroków i męczenników minionego stulecia rozumieli, że tylko miłosierdzie może odpowiedzieć na otchłań ludzkiego serca i okropności wojny nowymi początkami. Teraz, stojąc na ramionach tych gigantów, weszliśmy w tysiąclecie, w którym mamy nadać cywilizacji miłości duchowy, kulturowy, prawny, polityczny i ekonomiczny kształt. Niech ogrom cierpienia, które widzimy, pomoże nam zrozumieć radykalny charakter tego wezwania.

Tak jak ten Samarytanin, możemy zmienić plany i obrać inną drogę. Jeszcze bardziej niż ten Samarytanin – mamy środki i możliwości, by nadać nadziei konkretny kształt w historii. (...) Musimy również przyznać, że "cywilizacja miłości nie rodzi się z jednego spektakularnego gestu, lecz z sumy małych i wytrwałych aktów wierności, które stawiają barierę przed odczłowieczeństwem" (encyklika *Magnifica humanitas*, 213). Przyjaciele z Lampedusy, jesteście tego świadkami! Tutaj, spotykając się z Tobą, można lepiej zrozumieć nasz czas, a każda osoba może dostrzec kierunek własnego życia. (...) Dlatego z tego najdalszego krańca Europy, na Morzu Śródziemnym, można wyraźniej dostrzec epokalne wezwanie, przed którym zjawisko migracji stawia europejskie społeczeństwa. (...) Dzięki swojemu położeniu geograficznemu i formie instytucjonalnej Europa jest w stanie w tym zakresie stawić czoła kryzysowi w sposób kompleksowy: włączając pierwszą pomoc do długoterminowego planu strategicznego, zdolnego do przyjmowania, ochrony, promowania i integracji migrantów, a jednocześnie działając na rzecz rozwoju, aby nikt nie był zmuszony do emigracji. Wszystko to powinno odbywać się z czujną troską o godność każdego człowieka. To zadanie instytucji publicznych, ale także całego społeczeństwa obywatelskiego i Kościoła.

Wizyta duszpasterska w Lampedusie, 4 lipca 2026 r.

Krucjaty w kontekście: Odpowiedź na



ekspansję islamu

Popularne książki i filmy dokumentalne wciąż często przedstawiają krucjaty przez przestarzałą perspektywę ukształtowaną przez protestanckie polemiki i sceptycyzm Oświecenia. W tej opowieści krucjaty ukazują się przede wszystkim jako haniebne odstępstwo od Ewangelii – żenująca odejście od Ewangelii, które chrześcijanie muszą tłumaczyć. Bez względu na to, jak oceniamy

konkretne krucjaty, ta znana narracja nie pasuje do szerszego zapisu historycznego. Ruch krzyżowy trwał ponad pięć wieków, obejmował zarówno Europę Zachodnią, jak i chrześcijański Wschód, i powstał w kontekście długotrwałej presji militarnej na chrześcijańskie ziemie i ludy.

Długie doświadczenie defensywne

Na długo przed tym, jak papież Urban II wygłosił Pierwszą krucjatę w 1095 roku, chrześcijanie na Wschodzie już mówili o wojnie w kategoriach religijnych, zwłaszcza gdy wierzyli, że sama wiara jest atakowana.

Na początku VII wieku cesarz bizantyjski Herakliusz walczył z Imperium Perskim w walce powszechnie postrzeganej jako obrona Krzyża. Konflikt ten nastąpił po perskiej inwazji na Ziemię Świętą, naznaczonej zabijaniem chrześcijan i konfiskacją relikwii związanych z Prawdziwym Krzyżem.

Wkrótce potem pojawiło się znacznie większe i trwalsze wyzwanie. Począwszy od lat 30. XVII wieku, armie muzułmańskie szybko podbijały terytoria chrześcijańskie od wieków: Syrię, Egipt, Afrykę Północną, dużą część Azji Mniejszej, Hiszpanię oraz części południowej Galii. Ziemia Święta również przeszła pod kontrolę muzułmańską.

Nie były to regiony marginalne. Obejmowały niektóre z rdzeni wczesnego chrześcijaństwa: Antiochię, jedną ze starożytnych stolic patriarchalnych; Afryka Północna, ojczyzna św. Augustyna; Kapadocja, kolebka wielkich świętych i teologów; a przede wszystkim Ziemię Świętą, uświęconą przez życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

Dżihad i rzeczywistość podboju

Historycznie trudno jest traktować wczesną ekspansję islamską jako jedynie przypadkową lub politycznie neutralną. Klasyczne źródła islamskie zawierają fragmenty, które wielu muzułmańskich prawników i władców rozumiało jako autoryzujące do walki zbrojnej w rozszerzeniu panowania islamskiego.

Dwa często cytowane teksty to Koran 9:29: "Walcz z tymi, którzy nie wierzą w Boga i Dzień Ostatni ... spośród tych, którym dana była Księga – aż zapłacą daną własną ręką i zostaną upokorzeni," oraz Koran 8:17: "To nie wy ich zabiliście, lecz Bóg ich zabił."

Cytowanie takich wersetów nie rozstrzyga wszystkich kwestii dotyczących interpretacji islamu w różnych wiekach i społeczeństwach. Rzeczywistość historyczna była złożona, a panowanie muzułmańskie nie było identyczne w każdym czasie i miejscu. Mimo to te teksty pomagają wyjaśnić, dlaczego średniowieczni chrześcijanie nie postrzegali siebie jako odpowiedzialnych jedynie na pojedyncze wybuchy przemocy. Stawili czoła wzorcowi ekspansji często uzasadnianym wyraźnie religijnymi kategoriami.

Życie chrześcijan pod panowaniem muzułmańskim

Na wielu podbitych ziemiach chrześcijanie mogli pozostawać, ale zazwyczaj pod statusem dhimmi: tolerowani, lecz podlegali prawnej i społecznej niższości.

Ograniczenia obejmowały zazwyczaj specjalne podatki dla niemuzułmanów, ograniczenia w nabożeństwach publicznych, zakazy ewangelizacji oraz różne społeczne upokorzenia. W niektórych miejscach niemuzułmanie mierzyli się z zasadami dotyczącymi ubioru lub jazdy konnej, symbolami godności i rangi. Kościoły mogły być konfiskowane, ograniczone lub przekształcane na inne cele, w tym na główne sanktuaria.

Warunki znacznie różniły się w zależności od władcy, regionu i wieku. Jednak szerszy wzorzec nierówności był rzeczywisty i ukształtował chrześcijańską pamięć oraz myśl polityczną.

Europa Zachodnia: Poitiers i Rzym

Europa Zachodnia również doświadczyła postępu potęgi islamskiej nie jako odległej teorii, lecz jako zagrożenia militarnego. Bitwa pod Poitiers w 732 roku, w której siły frankijskie pokonały armię najeźdźców Umajjadów, stała się trwałym symbolem obronnego postępu.

Niebezpieczeństwo sięgało nawet centrum łacińskiego chrześcijaństwa. W 846 roku muzułmańscy najeźdźcy działający z południowych Włoch i Sycylii zaatakowali Rzym i uszkodzili bazyliki św. Piotra i św. Pawła poza murami.

Dla średniowiecznych chrześcijan takie wydarzenia nie były abstrakcyjnymi wydarzeniami geopolitycznymi. Postrzegano je jako ataki na chrześcijańskie narody, miejsca święte i porządek publiczny cywilizacji chrześcijańskiej.

Jak kształtowały się krucjaty

Z czasem chrześcijanie zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie coraz bardziej przyzwyczajali się do idei, że milicja Christi – rycerstwo Chrystusa – może oznaczać coś więcej niż tylko duchową walkę. Dla mnichów bitwa pozostawała przede wszystkim przeciwko grzechowi. Dla świeckich mogło to oznaczać także obronę ziem chrześcijańskich, ochronę pielgrzymów oraz ochronę miejsc świętych. To pomaga wyjaśnić, dlaczego krucjaty mogły być przedstawiane w średniowiecznych kategoriach jako forma wojny sprawiedliwej – nie tylko jako podbój, lecz jako obrona, a w niektórych przypadkach także odzyskanie dawno utraconych terytoriów i kościołów.

Średniowieczny polski prawnik Stanisław ze Skarbimierza, pisząc w *De bello iusto* (O sprawiedliwej wojnie), argumentował, że nie jest sprzecznością, gdy papież udziela odpustów tym, którzy walczyli o odzyskanie Ziemi Świętej, czczonej za życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Konieczna równowaga

Nic z tego nie dowodzi, że każda krucjata była rozsądna, sprawiedliwa czy wolna od ciężkich grzechów. Nauczanie katolickie nie wymaga romantyzowania epoki krucjat, ani nie zaprzecza zbrodniom i skandalom popełnianym przez chrześcijan.

Ale sprawiedliwość historyczna wymaga czegoś więcej niż powtarzania współczesnych fraze. Krucjaty nie powstały w próżni. Wyłoniły się z wieków podbojów, podporządkowań, najazdów i utraty starożytnych ziem chrześcijańskich, wraz z rosnącym przekonaniem zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie, że zbrojna obrona może być zarówno obowiązkiem religijnym, jak i polityczną koniecznością.

Na tym zaczyna się zrównoważona ocena: od długiego doświadczenia presji, pozbawienia własności i przetrwania, które ukształtowały średniowieczną myśl chrześcijańską.

Moim zdaniem

Czy Białoruś wejdzie do wojny?

Białoruś znajduje się w trudnej sytuacji w złożonym świecie stosunków międzynarodowych. Przywództwo kraju, kierowane przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę, porusza się po delikatnej ścieżce w obliczu rywalizujących wpływów ze strony największych światowych mocarstw.

Prezydent Łukaszenko wykazuje niechęć do angażowania się w konflikt na Ukrainie. Było to widoczne, gdy zamknął rosyjską bazę wojskową na Białorusi po tym, jak Ukraina wydała ultimatum. Łukaszenko jasno dał do zrozumienia, że Białoruś nie powinna być wciągana w wojnę, stwierdzając, że nie chce być "zmuszany do sytuacji, w której organizowane są działania mające na celu wciągnięcie nas w wojnę."

Łukaszenko zmienił strategię, by szukać poparcia u nietradycyjnych sojuszników. Po spotkaniu z prezydentem Rosji Władimirem Putinem Łukaszenko udał się do Pekinu, gdzie prezydent Chin Xi Jinping zapewnił go o poparciu dla suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej Białorusi. Ten ruch podkreśla wysiłki Łukaszenki, by unikać bezpośredniego zaangażowania w wojnę, jednocześnie zapewniając wsparcie ekonomiczne i polityczne.

Poleganie Łukaszenki na Putinie jako gwarancie bezpieczeństwa zmalało, zwłaszcza biorąc pod

uwagę trudności Rosji w walce z atakami dronów na Ukrainie. Ta zmiana skłoniła Łukaszenkę do poszukiwania innych form wsparcia.

Zarówno Kijów, jak i Waszyngton próbują wpływać na kurs Białorusi na różne sposoby. Kijów grozi atakowaniem białoruskich instalacji wojskowych, podczas gdy USA proponują złagodzenie sankcji, zwłaszcza w odniesieniu do nawozów potażowych.

Prezydent Francji ostrzegł także Łukaszenkę przed poważnymi konsekwencjami bliższego zbliżenia się do Moskwy. Według analityka geopolitycznego Marka Budzisa, bardziej niepodległa Białoruś mogłaby służyć jako bufor między NATO a Rosją, dając znaczącą przewagę geopolityczną. Los Europy Środkowej i wschodniego skrzydła NATO zależy od przyszłego statusu Białorusi. Główni gracze – Moskwa, Pekin, Kijów, Waszyngton i Paryż – prowadzą złożoną grę, mającą na celu kształtowanie roli Białorusi na arenie międzynarodowej.

Białoruś stoi na kluczowym rozdrożu, a jej przywództwo podejmuje strategiczne kroki, aby zabezpieczyć suwerenność, jednocześnie poruszając się po złożonych interakcjach światowych mocarstw. Wynik tych manewrów będzie miał dalekosiężne konsekwencje dla stabilności regionalnej i stosunków międzynarodowych.

Modlitwa



Prosimy o modlitwę za tych, którzy są chorzy, potrzebują lub prosili o nasze modlitwy: Richard Fox, Cecil Finn, Andrew McLaughlin, Claire Wiggins, Russell Carroll, Lucy Cunningham, Tommy McGrory Senior, Lilian Cox, Sarah Carmichael i Doleen Durnin.

Proszę, miejcie w modlitwach Elizabeth Finn, Margaret Robertson, Seana McGrory'ego (2017) **i wszystkich, których rocznice przypadają mniej więcej w tym czasie.**

Wiadomości i wydarzenia

Dołącz do nas na herbatę i kawę w sali po niedzielnej Mszy. Serdecznie witamy gości i z przyjemnością podzielimy się z Wami naszą gościnnością. Mamy nadzieję, że się tam zobaczymy!

Druga kolekcja w tę niedzielę dla Stella Maris.

KAWA RANO: planowana jest na sobotę 15 sierpnia. Każdy, kto może w jakikolwiek sposób pomóc, niech skontaktuje się z Cathy, Fioną Fox lub ojcem Tonym.

Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych: Wszyscy serdecznie zapraszają na specjalne obchody Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych w grocie Carfin w niedzielę 26 lipca 2026 roku.

Biskup John Keenan odprawi Mszę Świętą o godzinie 15:00, dziękując za nieoceniony wkład dziadków i osób starszych na rzecz naszych rodzin, parafii i wspólnot.

Proszę, zabierz ze sobą dziadków, członków rodziny i przyjaciół. Wszyscy są mile widziani.

Pielgrzymka dla Życia 2026: Coroczna Pielgrzymka dla Życia odbędzie się w grocie Carfin w sobotę 1 sierpnia 2026 roku. Pod przewodnictwem biskupa Johna Keenana dzień ten daje okazję do modlitwy, refleksji i świadectwa godności i świętości każdego ludzkiego życia.

Program obejmuje: 12:00 w południe – Msza Święta; 14:00 – adoracja eucharystyjna; 14:15 – Droga Krzyżowa; 14:45 – Koronek Miłosierdzia Bożego; 15:30 – Różaniec Święty; Szczególnie zachęca się rodziny do ucha. Wszyscy są mile widziani.



campbeltown@rcdai.org.uk



www.stkieranscampbeltown.org



<https://www.facebook.com/campbeltownrcchurch/>